

Spisek na rzecz żydowskich pomarańcz

19 grudnia 2018

Od paru dni na „Facebooku” krążą memy dotyczące planowanej podwyżki VAT na soki owocowe i jednoczesnej obniżki VAT na cytrusy. Według tych memów obniżka dotyczy VAT na cytrusy z Izraela, a podwyżka – VAT na soki z Polski. Sugestia jest jasna – to antypolski żydowski spisek!

Tymczasem prawda jest taka, że planowana obniżka VAT na cytrusy (i inne owoce tropikalne, patrz informacja Ministerstwa Finansów) do jednolitej stawki 5% (stosowanej obecnie dla owoców pochodzenia krajowego) będzie (w sprzedaży detalicznej) dotyczyć owoców sprowadzanych skądkolwiek – nie tylko z Izraela, ale również np. z Ameryki Południowej, Afryki, Dalekiego Wschodu, Turcji czy południowej Europy. Udział Izraela jest tu zresztą znikomy – o ile łączny import owoców cytrusowych do Polski w 2016 roku (ze wszystkich krajów) wyniósł 416562 tys. dolarów, o tyle całkowity import żywności (a więc nie tylko cytrusów) z Izraela do Polski w tym samym roku wyniósł 33034 tys. dolarów. Czyli wartość importu wszelkiej żywności z Izraela jest ponad 12 razy mniejsza od wartości importu cytrusów z całego świata.

A planowana podwyżka VAT na soki do stawki 23% będzie dotyczyć oczywiście tak soków polskich, jak i importowanych. Rozumiem, że słusznie protestują tu polscy rolnicy, obawiający się zmniejszenia sprzedaży owoców w wyniku wzrostu cen soków i zmniejszenia popytu. Rozumiem, że wkurzeni są ci konsumenci, którzy na soki wydają więcej niż na cytrusy. Ale po co sugerować tu jakieś żydowski spisek, zamiast powiedzieć po prostu, że to polski rząd jeszcze bardziej chce złupić Polaków?

Chodzi o rozniecenie dla jakichś celów nienawiści do Żydów,

czy raczej wykorzystanie już istniejącej?

Autorstwo: Jacek Sierpiński

Na podstawie: MF.gov.pl, Bit.ly

Źródło: Sierp.libertarianizm.pl